



Sygn. akt II KK 74/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Oziębła

przy udziale prokuratora Biura Lustracyjnego IPN Tomasza Gawlika
w sprawie **T. M.** osoby lustrowanej
w przedmiocie zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 5 czerwca 2014 r.,
kasacji, wniesionych przez obrońców lustrowanego
od orzeczenie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 września 2013 r.,
utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w W.
z dnia 27 listopada 2012 r.,

- 1. uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania;**
- 2. zarządza zwrot na rzecz T. M. wniesionych przez niego opłat od kasacji.**

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 27 listopada 2012 r., Sąd Okręgowy na podstawie art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 roku o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jednolity: Dz. U. Nr 42 z 1999 roku poz. 428 z późn. zm.) w zw. z art. 63a ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jednolity: Dz. U. z 2007r. Nr 63, poz. 425 z późn. zm.) stwierdził, że T. M. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 roku o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jednolity: Dz. U. Nr 42 z 1999 roku poz. 428 z późn. zm.).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców lustrowanego, Sąd Apelacyjny orzeczeniem z dnia 23 września 2013 r., zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy i zasądził od T. M. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego.

Kasacje od tego orzeczenia, na korzyść lustrowanego, wnieśli jego obrońcy.

W kasacji obrońcy – adw. L. F., podniesione zostały następujące zarzuty:

I. rażącej obrazy przepisów prawa materialnego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- naruszenie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. poprzez jego niezastosowanie i utrzymanie w mocy orzeczenia wydanego w oparciu o przepisy materialne ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1999 r. Nr 42 poz. 428) o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne), podczas gdy obowiązujące w trakcie orzekania przepisy materialne ustawy lustracyjnej z dnia 18 października 2006 r. są oczywiście względniejsze dla lustrowanego i winny stanowić podstawę orzeczenia w niniejszej sprawie;

II. rażącej obrazy przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów podniesionych w pkt. I.2a, I.2b, 1.3 a oraz 1.1. apelacji obrońcy adw.

W. T., bez odniesienia się do ich pełnej argumentacji i bez rozpoznania ich istoty, zaniechawszy należytego wyjaśnienia, dlaczego zarzuty te uznano za niezasadne, co w konsekwencji doprowadziło do zaaprobowania dowolnej, wybiórczej i niesamodzielnej oceny dowodów dokonanej przez sąd *meriti.*, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia;

2/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie zarzutu apelacji adw. W. T. w:

- pkt.1.3.b dotyczącym zarzutu braku wyjaśnienia przyczyny dyscyplinarnego przeniesienia W. S. z Komendy Powiatowej MO w G., przedmiotu toczących się przeciwko niemu postępowań karnych;
- pkt. 1.2.c dotyczącym zarzutu pominięcia przy wyrokowaniu i braku oceny wiarygodności przemawiających na korzyść lustrowanego zeznań świadków S. L., G. N. i B. G.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz poprzedzającego go orzeczenia Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 listopada 2012 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W drugiej z wniesionych kasacji, obrońca lustrowanego, adw. Z. L., zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu Sądu Apelacyjnego między innymi:

- 1) rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, wyrażonego w dyspozycji art. 4 k.k. i obligującego sąd orzekający do stosowania wobec lustrowanego ustawy nowej, względniejszej dla lustrowanego i niezastosowanie w chwili orzekania w sprawie lustrowanego T. M. ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2007 roku Nr 63.poz.425), tylko orzekanie na podstawie starej ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 roku, uchylonej na podstawie art. 66 nowej ustawy z 18 października 2006 roku,
- 2) rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 63 ust. 2 oraz art. 66 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 roku Nr 63 poz. 425) i art. 19 ustawy lustracyjnej w związku z art. 4 § 1 k.k., który to przepis obliguje w niniejszej

sprawie sąd orzekający do stosowania przepisów nowej ustawy z dnia 18 października 2006 roku,

- 3) rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, czyli artykułu 116 k.k., gdyż utrzymanie zaskarżonego kasacją orzeczenia w mocy przy zastosowaniu starej ustawy lustracyjnej byłoby rażąco niesprawiedliwe wobec uregulowania wyrażonego w art. 21 b pkt 6 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 roku,
- 4) rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., obligującego Sąd do uwzględnienia okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść lustrowanego, polegające na bezkrytycznym przyznaniu atrybutu wiarygodności dokumentacji szczegółowo wymienionej na kartach od 4 do 14 uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji przy jednoczesnej, a nieuzasadnionej odmowie obdarzenia takowym atrybutem materiału dowodowego przemawiającego na korzyść lustrowanego T. M.,
- 5) rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., wskazującego sądowi na wprawdzie swobodne, jednak ograniczone zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego kształtowanie swego przekonania przy orzekaniu, podczas gdy Sądy orzekające nieracjonalnie przyjęły, iż lustrowany przyjmował korzyści majątkowe za swoją rzekomą współpracę,
- 6) rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na ustaleniu stanu faktycznego w oparciu jedynie o bezzasadnie wyselekcjonowany materiał dowodowy, przy pominięciu materiału dowodowego przemawiającego na korzyść lustrowanego T. M., a w konsekwencji skutkującego uznaniem, iż złożył on niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 roku o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (Dz. U. Nr 42 z 1999 roku poz. 428 z późn. zm.),
- 7) rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, utrzymującego w mocy punkt II orzeczenia Sądu I instancji, a to art. 626 § 1 k.k.

i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy, na podstawie których zasądono od lustrowanego koszty sądowe w kwocie 2 425,72 zł, pomimo iż zostały one opłacone w 2002 roku przez lustrowanego T. M.,

8) rażące naruszenie prawa, wpływające na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na bazowaniu przez Sądy orzekające na niepełnych, a co więcej - sporządzonych w formie kserokopii materiałach.

Stawiając powyższe zarzuty w konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, iż T. M. złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasacje, Prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego IPN w W. wniósł o oddalenie obu skarg jako bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku wynika z częściowego podzielenia zarzutu zawartego w pkt 2 i 3 kasacji adw. Z. L., rozwiniętego następnie w jej uzasadnieniu (str. 11 i nast.), gdzie wskazuje się na obrazę przez Sąd odwoławczy przepisów art. 63a ust. 1 i art. 66 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 1888), zwaną dalej ustawą lustracyjną.

Przed przedstawieniem jednak przyczyn, z powodu których Sąd Najwyższy nie podzielił zapatrywania Sądu Apelacyjnego w kwestiach temporalnych, odnoszących się do zastosowania właściwej ustawy lustracyjnej, celowym – dla tzw. „oczyszczenia przedpola” - wydaje się odniesienie do wskazywanego w obu kasacjach zarzutu obrazy art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. Autorzy obu skarg dopatrują się analogii ustawy lustracyjnej do ustaw regulujących odpowiedzialność karną sensu *stricto*, w szczególności porównując zawarte w obu ustawach sankcje za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego. Ich zdaniem, pomimo niejednolitości orzecznictwa w tym zakresie, oba Sądy w sposób dowolny i bez należytego wyjaśnienia przyjęły drugi, niekorzystny dla ich mandanta pogląd, iż reguła określona w art. 116 k.k. nie znajduje zastosowania w postępowaniach lustracyjnych.

W tym miejscu – po pierwsze - należy więc przypomnieć, iż w orzecznictwie wielokrotnie już wskazywano iż rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. z reguły jest wyrazem ewidentnego i jasno uchwytnego błędu w jego wykładni. Jeśli przepis jest rozbieżnie interpretowany w doktrynie czy w orzecznictwie, to opowiedzenie się za inną interpretacją niż ta preferowana przez skarżącego, nie musi oznaczać, że doszło do rażącej obrazy prawa (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt IV KK 46/13, LEX nr 486532, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2009 r., sygn. akt V KK 410/08, LEX nr 486532, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2010 r., sygn. akt II KK 27/09, LEX nr 603919).

Po drugie, wbrew twierdzeniom obu kasacji, w aktualnym orzecznictwie trudno dopatrzyć się różnic interpretacyjnych w zakresie poglądów na charakter ustawy lustracyjnej, w kontekście przepisu art. 116 k.k. Judykatura od dłuższego już czasu stoi bowiem konsekwentnie na stanowisku, że ustawa lustracyjna wprowadza wprawdzie odpowiedzialność represyjną, ale w szerokim tego słowa znaczeniu i nie można jej utożsamiać z odpowiedzialnością karną w rozumieniu cyt. przepisu, tą ostatnią jest bowiem odpowiedzialność za zbrodnie i występki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., sygn. akt I KZP 20/06, OSNKW z 2006 r., z. 10, poz. 89, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2011 r., sygn. akt II Ko 72/10, OSNKW z 2011 r., z. 10, poz. 92, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2013 r., sygn. akt V KK 389/12, OSNKW z 2013 r., z. 7, poz. 56).

W podsumowaniu powyższych wywodów stwierdzić zatem należy, że podstawy do zastosowania w niniejszym postępowaniu nowej ustawy lustracyjnej z dnia 18 października 2006 r. nie można upatrywać w brzmieniu art. 116 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., skoro ustawa ta nie jest regulacją *stricte* karną, zawarte zaś w niej unormowania nie upoważniają do stosowania takiego zabiegu. Z uwagi na powyższe, w związku ze zmianą normatywną, nie ma przesłanek do przyjęcia reguł intertemporalnych właściwych do oceny zgodności z prawdą złożonego oświadczenia lustracyjnego, charakterystycznych dla prawa karnego materialnego, związanych ze stosowaniem ustawy względniejszej.

Powyższa konkluzja nie oznacza jednak, iż postępowanie lustracyjne wobec T. M., który oświadczenie lustracyjne złożył jeszcze na podstawie ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r., powinno się toczyć – tak w aspekcie procesowym, jak i materialnym – w oparciu o przepisy tej ustawy.

Wydaje się, że stanowisko Sądu Okręgowego, który w uzasadnieniu swojego orzeczenia, zaakceptowanego następnie w pełni przez Sąd Apelacyjny (str. 14 uzasadnienia), wyraził pogląd, iż „(...) oczywistym jest, że w toku dalszego postępowania wszelkie materialnoprawne oceny musiały być i muszą być dokonywane przez pryzmat uregulowań przewidziano w poprzednio obowiązującej ustawie lustracyjnej, czyli ustawie z dnia 11 kwietnia 1997 r.” (vide str. 80 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), było wynikiem zarówno braku należytego zrozumienia klauzul derogacyjnych, zawartych w nowej ustawie z dnia 18 października 2006 r., jak i błędnego zinterpretowania treści judykatu, na który oba Sądy na uzasadnienie swojego stanowiska się powołują, a mianowicie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., sygn. akt II KK 41/09 (OSNKW z 2010 r., z. 1, poz. 4), o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części wywodów. Skoro oba Sądy zasadnie wykluczyły zastosowanie ustawy nowej w oparciu o nie mający w postępowaniu lustracyjnym zastosowania przepis art. 4 § 1 k.k., to przy dokonanej przez ustawodawcę zmianie normatywnej, winne były zastosować się do literalnie wyrażonych norm intertemporalnych i klauzuli derogacyjnych, wyrażonych wprost w ustawie. Te zaś zawarte były we wskazanych w kasacji przepisach - art. 63a ust. 1 i art. 66 ustawy z dnia 18 października 2006 r.

Art. 63a ust. 1 tej ustawy stanowi, że „*Postępowania lustracyjne wszczęte i niezakończone* (podkr. SN) *przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, toczą się według przepisów dotychczasowych, z zastrzeżeniem ust. 2 – 6*”. Zastrzeżone ustępy dotyczą jednak kwestii wyłącznie proceduralnych (jawność rozprawy, właściwość sądu, itp.), zatem nie rozstrzygają *expressis verbis* zagadnienia związanego z właściwością materialną przepisów, które należy stosować. O tych jednak wypowiedzi się wprost art. 66 ustawy, który stanowi, że traci moc ustawa z dnia 11 kwietnia 1997r., z wyjątkiem jej art. 30. Skoro więc ustawa straciła moc w całości (za wyjątkiem wskazanego przepisu art. 30), to straciły swój normatywny byt zarówno zawarte w niej przepisy materialne, jak i procesowe. Sytuację, kiedy do

postępowań lustracyjnych stosowane muszą być przepisy ustawy poprzedniej, określony został w cyt. wyżej art. 63a ust.1 ustawy w 18 października 2006 r., ale w realiach sprawy niniejszej – przypadek ten nie zachodzi. Wszak postępowanie lustracyjne wobec T. M., zakończyło się prawomocnie w dniu 2 października 2002 r., kiedy to Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżone apelacją orzeczenie Sądu Okręgowego z dnia 4 grudnia 2001 r., stwierdzające, że wyżej wymieniony złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne. Zatem w zakresie przepisów lustracyjnych nastąpiła derogacja starej ustawy i zastąpienie jej nową, a wynika to wprost z wyrażonej w art. 66 ustawy z dnia 18 października 2008 r. woli ustawodawcy. Poprzednie przepisy – za wyjątkiem określonym w art. 63 a ust. 1 oraz art. 30 ustawy z 11 kwietnia 1997 r. – straciły zatem swój normatywny byt. Była to derogacja formalna i w świetle zasady *clara non sunt interpretanda*, nie można w zakresie dokonanych zmian normatywnych czynić żadnych spekulacji odnośnie temporalnych kwestii wyboru właściwego prawa (na temat istoty i rodzajów derogacji oraz konsekwencji zmian normatywnych, patrz. m.in. W. Wróbel, „Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym” , Zakamycze 2003).

Sąd Apelacyjny, aprobując stanowisko Sądu I instancji w zakresie zawartości normy art. 63a ust. 1 ustawy lustracyjnej z dnia 18 października 2006 r. podzielił pogląd, że przepis ten ma charakter formalnoprawny, a tym samym dotyczy kwestii związanych wyłącznie z procedowaniem w sprawach lustracyjnych, a nie kwestii materialnoprawnych. Oba Sądy na poparcie swojego stanowiska przytoczyły wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r. (sygn. akt II K 41/09), z którego taki pogląd miałby wprost wynikać, poprzez użycie w tezie tego orzeczenia sformułowania „*dalsze procedowanie (...) odbywa się już w oparciu przepisy obecnej ustawy*”.

Wydaje się, że interpretacja ta jest wynikiem nieporozumienia. Przedmiotowe orzeczenie Sądu Najwyższego wydane zostało bowiem wyłącznie na tle dostrzeżonego przez tenże Sąd problemu proceduralnego, a mianowicie konieczności wskazania podstawy prawnej wniesienia kasacji w sytuacji, gdy postępowanie toczyło się, z mocy art. 63 a ust. 1 ustawy z 18 października 2006 r., w oparciu o poprzednio obowiązujące przepisy. W uzasadnieniu tego wyroku

nie ma natomiast jakiegokolwiek nawiązania do temporalnych kwestii materialnoprawnych. Sąd Najwyższy, analizując treść normy art. 63a ust.1, zajmował się zatem wyłącznie zagadnieniami procesowymi. W tej sytuacji nie sposób uznać, bez narażenia się na zarzut nadinterpretacji, jakoby wyrażenie „procedowanie”, użyte w tezie z pkt 2 tego judykatu, odnosiło się wyłącznie do stosowania regulacji formalnoprawnych. „Procedowanie” w oparciu o przepisy obecnej ustawy, w tym konkretnym kontekście oznaczało tylko tyle, że czynności sądu, dokonywane są w oparciu o uregulowania zawarte w tej ustawie. W świetle słownikowej definicji tego wyrazu, oznacza on „postępowanie zgodne z procedurą”, jednak zredukowanie znaczenia tego pojęcia we wskazanej tezie Sądu Najwyższego tylko do aspektów procesowych nie znajduje żadnego uzasadnienia i było wynikiem opaczego zrozumienia sensu tego orzeczenia.

Oceny tej nie jest w stanie zmienić wskazywany w pisemnej odpowiedzi Prokuratora na kasację fakt, iż w podobnej sprawie, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 13 marca 2013 r. (sygn. akt V KK 389/12) oddalił kasację obrońcy lustrowanej od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 czerwca 2012 r. W sprawie tej, analogicznie jak w niniejszej, wznowiono postępowanie już po wejściu w życie ustawy lustracyjnej z dnia 18 października 2006 r., a mimo to, wydając orzeczenie stwierdzające, że lustrowana złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, oba Sądy zastosowały przepisy ustawy z 1997 r. Dopatrując się w orzeczeniu Sądu Najwyższego akceptacji dla takiego postąpienia nie dostrzega jednak Prokurator, że Sąd ten nie był władny w żaden sposób powyższych orzeczeń wzruszyć w nadzwyczajnym postępowaniu kasacyjnym, a to z tego prostego powodu, że zarzut obrazy prawa materialnego w postaci naruszenia art. 63a ust. 1 i art. 66 tej ustawy nie był w ogóle w skardze postawiony, a jednocześnie nie należy on do kategorii tych, o których mowa w art. 536 k.p.k. *in fine*, uprawniających do wyjścia poza granice skargi.

Reasumując, **w świetle unormowań zawartych w art. 63a ust.1 w zw. z art. 66 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jedn. : Dz. U. z 2013 r., poz. 1388), do badania zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych złożonych przed**

wejściem w życie tej ustawy, w przedmiocie których w czasie obowiązywania ustawy poprzedniej - z dnia 11 kwietnia 1997 r. (tekst jedn.: Dz. U. Nr 42 z 1999 r. poz. 428 z późn. zm.) – postępowanie lustracyjne zostało prawomocnie zakończone, a następnie wznowione, mają zastosowanie przepisy nowej ustawy, zarówno w jej aspekcie procesowym, jak i materialnym. Przepisy nowej ustawy stosuje się również do badania zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych złożonych na gruncie ustawy poprzedniej, o ile postępowanie lustracyjne nie zostało w ogóle w czasie obowiązywania tej ustawy wszczęte (art. 63a ust. 1 *a contrario*).

Z uwagi zatem na wskazane w kasacji uchybienie, polegające na zastosowaniu w postępowaniu o stwierdzenie zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego T. M. niewłaściwych, bo derogowanych przepisów, zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego należało uchylić i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego postępowania. Podzielenie tego zarzutu było wystarczające, w rozumieniu art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., do wydania przez Sąd Najwyższy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym. Sąd *ad quem*, będzie zatem związany zapatrywaniem prawnym wyrażonym w uzasadnieniu niniejszego postanowienia, co oznacza, że w przypadku gdyby nie podzielił zarzutów apelacji i co do zasady stwierdził prawidłowość orzeczenia Sądu I instancji o niezgodności z prawdą oświadczenia lustrowanego, będzie musiał ocenić je w świetle materialnoprawnych kryteriów ustawy z dnia 18 października 2006 r. i tym samym zmodyfikować podstawę prawną wydanego rozstrzygnięcia.

Na koniec podnieść należy, że w świetle istniejących unormowań prawnych, wskazywany przez autorów kasacji problem kumulowania się zakazów piastowania funkcji publicznych i utraty prawa wybieralności na skutek wzruszenia prawomocnego orzeczenia w drodze wznowienia postępowania, wydaje się jedynie pozorny. Wszak w świetle art. 538 § 1 k.p.k., znajdującym z mocy art. 545 § 1 k.p.k. odpowiednie zastosowanie w sprawach o wznowienie postępowania, „*Z chwilą uchylenia wyroku wykonanie kary ustaje; karę już wykonaną – w wypadku późniejszego skazania – zalicza się na poczet nowo orzeczonej kary*”. Nie ulega wątpliwości, że adresatem drugiej części tej normy jest w pierwszym rzędzie Sąd *a quo*: on to w przypadku ponownego skazania

zobowiązany jest zaliczyć karę wcześniej wykonaną na poczet kary przez siebie orzeczonej. Wprawdzie ustawa lustracyjna, o czym była już mowa wyżej, nie jest ustawą karną w ścisłym znaczeniu tego słowa, to jednak zakazy, o których mowa w art. 21a ust. 2a i 2b ustawy lustracyjnej, mają silne konotacje penalne, w szczególności jeśli chodzi o podobne funkcje, jakie pełnią prewencyjne środki karne, wymienione w art. 39 pkt 1 – 3 k.k. Ponieważ zgodnie z brzmieniem art. 19 ustawy lustracyjnej, w zakresie w jej nieuregulowanym do postępowania lustracyjnego, w tym odwoławczego i kasacyjnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, to nie ulega wątpliwości, że przez pryzmat tego przepisu, art. 538 § 1 k.p.k. będzie miał w tym postępowaniu bezpośrednie zastosowanie.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

O zwrocie opłaty od kasacji Sąd orzekł w oparciu o art. 527 § 4 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej.